



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Temat szaleństwa otworzył dla świata Gogol

| s. 4



Głosik – rubryka dla dzieci

| s. 5

Walka o medale w polonijnej siatkówce

| s. 8



Trzy lata na placu budowy obwodnicy

PROBLEM: Przez trzy lata mieszkańcy Trzyńca, zwłaszcza Łyżbic, Karpętnej, Oldrzychowic i Nieborów, będą musieli znosić utrudnienia związane z budową nowej drogi I/11. Długo oczekiwana wygodna droga na odcinku od Nieborów po Bystrzycę ma być oddana do użytku w październiku 2017 roku.

We wtorek w sali sesyjnej ratusza w Trzyńcu odbyły się spotkania z mieszkańcami poszczególnych dzielnic. Przedstawiciele Urzędu Miasta, ostrawskiej Dyrekcji Dróg i Autostrad oraz firm wykonawczych tłumaczyli zebranym, jaki będzie przebieg prac budowlanych i do kogo mogą się zwracać z ewentualnymi pytaniami i problemami.

Inwestycja została podzielona na dwa odcinki, realizowane przez różne firmy. Dyrektor budowy odcinka Oldrzychowice – Bystrzyca, Michael Dibon, wyjaśnił, że budowa oficjalnie rozpoczęła się już w sierpniu, lecz na razie trwa przygotowanie dokumentacji wykonawczej. Prace w terenie rozpoczną się w październiku, już w tym roku mają być realizowane fundamenty mostów.

Irena Krzyżanek, zarządzająca budową obwodnicy w ramach DDA, zwróciła uwagę, że laikom będzie się być może wydawało, że prace są nieskoordynowane. – Takiej drogi nie buduje się ani z lewej strony w prawą, ani odwrotnie. Człowiek przyglądający się z boku może mieć wrażenie, że na budowie panuje chaos, ale to nieprawda. Pierwszym zadaniem jest przeniesienie sieci inżynierskich. Dlatego prace będą realizowane równocześnie w różnych miejscach, na różnych odcinkach – wyjaśniała. Apełowała do mieszkańców o wyrozumiałość. – Nie da się wybudować drogi za chwilę, bez hałasu, najlepiej w nocy i to tak, by nikomu to nie przeszkadzało – ujęła to krótko Irena Krzyżanek.

Mieszkańcy mogli pytać o sprawy związane z organizacją budowy. Karla Woznicę, przewodniczącego komitetu osiedlowego w Karpętnej, interesowało, jak zostanie zorganizowany dojazd do tej części Trzyńca. Obie drogi dojazdowe przecinają bowiem planowaną trasę obwodnicy. – Prosiłbym, by w przypadku, gdy można będzie dojechać tylko z góry, gdzie są serpentyny, Urząd Miasta pamiętał w zimie o regularnym odśnieżaniu drogi – zwrócił się do kierownictwa ratusza.

Dibon zapewnił zebranych, że mieszkańcy zawsze z wyprzedze-



Fot. DANUTA CHLUP

Karel Woznica (z lewej) pyta dyrektora budowy, Michaela Dibona, o dojazd do Karpętnej.

niem otrzymają informacje o utrudnieniach w dojeździe do domów. – Jeżeli któraś z dróg dojazdowych zostanie odcięta, zawsze postaramy się o rozwiązanie zastępcze, ułożymy przynajmniej tymczasową drogę z paneli – podkreślił.

Uczestników spotkania interesowały przede wszystkim praktyczne kwestie związane z budową. Jana Pilcha z Oldrzychowic sprowadziła na zebranie bardziej zasadniczą sprawę.

– Chcę się dowiedzieć, dlaczego nie wykupili naszych domów. Pi-

saliśmy w tej sprawie petycję już w 2007 roku – do Urzędu Miasta i do Dyrekcji Dróg i Autostrad. Nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi – powiedział naszej redakcji. Wyjaśnił, że wykupienia swych nieruchomości domagali się właściciele czterech sąsiadujących ze sobą domów, które stoją bardzo blisko przyszłej obwodnicy. – Dla państwa byłoby taniej, gdyby nas wykupiło, w budowę nowej drogi dojazdowej do naszych domów i przełożenie sieci inżynierskich będzie musiało zainwestować o wiele więcej – przekonywał

mieszkaniec, który nie może się pogodzić z faktem, że będzie mieszkał w bezpośrednim sąsiedztwie drogi ekspresowej. Irena Krzyżanek wyjaśniła, że ustawa obowiązująca w RC nie pozwala na wykup domów, które nie stoją na trasie budowy.

Typowa dla Śląska rozproszona zabudowa powoduje, że trasa obwodnicy w wielu miejscach będzie biegła w pobliżu domów. – Dlatego też zainstalujemy dużo ekranów akustycznych. Ich powierzchnia będzie nawet większa od powierzchni drogi – powiedziała przedstawicielka DDA.

Burmistrz Trzyńca, Věra Palkovská, dodała, że choć budowa obwodnicy będzie finansowana przede wszystkim z funduszy unijnych, ratusz będzie musiał wyłożyć w następnych latach ok. 60 mln koron (w większości z własnej kasy) na nawiązujące do niej inwestycje – chodniki i wodociągi, a także budowę domu wielofunkcyjnego w Karpętnej, który będzie rekompensatą za zburzony budynek dawnej przystani łodzi.

DANUTA CHLUP

ZDARZYŁO SIĘ

GROŹNE ZDERZENIE

Poważny wypadek wydarzył się w środę rano na drodze I/11 w pobliżu Ropicy. Tir zderzył się czołowo z ciężarówką. Pogotowie ratunkowe wysłało na miejsce zdarzenia śmigłowiec oraz karetkę z Trzyńca.

Pogotowie udzieliło pomocy dwóm uczestnikom wypadku. 51-letniego mężczyznę trzeba było wyciągnąć z samochodu. Doznał poważnych obrażeń klatki piersiowej i nóg. Śmigłowcem został przetransportowany do Szpitala Akademickiego w Ostrawie. Drugi pacjent, 42-letni mężczyzna, przewieziony został do szpitala w Trzyńcu, gdzie trafił na chirurgiczną izbę przyjęć – zrelacjonował rzecznik pogotowia, Lukáš Humpl.



Fot. ARC Pogotowia Ratunkowego

W wypadku uczestniczył również samochód osobowy. – Jego kierowca, jadący za jedną z ciężarówek, w ostatniej chwili gwałtownie skręcił i wjechał do rowu. Kierowcy nic się nie stało, jego wóz został lekko uszkodzony – powiedział „Głosowi Ludu” rzecznik frydecko-misteckiej policji, Vlastimil Starzyk. (dc)

**CZYTAJ NAS
CODZIENNIE!**

www.glosludu.cz

**Aktualizowany
serwis o Polakach
na Zaolziu**

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 15 do 19 °C

noc: 10 do 6 °C

wiatr: 2-6 m/s

dzień: 15 do 19 °C

noc: 10 do 6 °C

wiatr: 2-4 m/s

Informacje o budowie

Mieszkańcy mogą zwracać się z pytaniami i problemami dotyczącymi budowy nowej drogi I/11 do następujących przedstawicieli firm wykonawczych: Davida Noska – tel. 602 568 212 (odcinek Niebory-Oldrzychowice) i Martina Račanského – tel. 777 454 397 (odcinek Oldrzychowice-Bystrzyca). Informacji udziela również wydział transportu Urzędu Miasta w Trzyńcu. Na stronach internetowych www.trinecko.cz będą na bieżąco zamieszczane informacje o postępie prac i utrudnieniach w ruchu. Budowie będzie poświęcona specjalna zakładka „Obchvat Trince” („Obwodnica Trzyńca”). (dc)



9 771212 422041



1 4 1 1 1

KRÓTKO

KTO ODŚNIEŻY DROGI?

ŁOMNA DOLNA (kor) – Rada Gminy ogłosiła przetarg, który ma najpóźniej w październiku wyłonić firmę, która zimą zajmie się utrzymaniem i odśnieżaniem gminnych dróg (o te główne zadba tradycyjnie Wojewódzki Zarząd Utrzymania Dróg). Zainteresowane firmy mogą się zgłaszać w Urzędzie Gminy do 30 września.

CICHO W PUSZCZY

ŁOMNA DOLNA (kor) – W ubiegłym tygodniu, w związku z zakończeniem sezonu, zamknięta została ścieżka edukacyjna, po której można w towarzystwie przewodników zwiedzać unikalną puszcę beskidzką Mionsz. Do puszczy będzie się można ponownie wybrać dopiero późną wiosną, począwszy od 1 czerwca 2015 roku.

PRACE NA DRODZE

CZESKI CIESZYN (kor) – W przyszłym tygodniu kierowcom skomplikuje życie zamknięcie ulicy Kisuckiej. Od poniedziałku 29 września aż do piątku 3 października, codziennie w godz. 6.30-18.30, ulica zostanie całkowicie zamknięta z powodu odnawiania asfaltowej nawierzchni na ponad 250-metrowym jej odcinku.

ŚWIĘTO PARTNERÓW FRYDEK-MISTEK (kor)

Władze miasta zorganizowały na Rynku Zamkowym kolejną edycję Festiwalu Miast Partnerskich, na którym zaprezentowały się zespoły folklorystyczne z miast partnerskich z Polski, Słowacji i Rosji. Uczestnicy imprezy mogli wysłuchać koncertów kapel rockowych: Retrospekcja z Bielska-Białej i Negatyw z Mysłowic oraz orkiestry dixielandowej V8 Band z Żyliny. Folklor swoich regionów zaprezentowali „Grojecowianie” z Żywca oraz zespół folklorystyczny „Ataman” z rosyjskiego Urjupina.

DZIEŃ OTWARTY

JABŁONKÓW (kor) – Mieszkańcy miasta i okolicznych miejscowości, którzy zainteresowani są przeprowadzką na starość do miejskiego Domu Opieki Społecznej, będą mogli w czwartek 9 października odwiedzić tę placówkę podczas Dnia Otwartego. Odbędzie się on w dniach 6-12 października w ramach Tygodnia Służb Socjalnych. Zainteresowani będą mogli zobaczyć wszystkie pomieszczenia DOS, uzyskać bliższe informacje na temat świadczenia w Jabłonkowie usług socjalnych dla osób wymagających stałej opieki lub skorzystać z porad prawnych specjalistów.

ŚWIĘTO »LUNY«

HAWIERZÓW (sch) – Domowi Emerytów „Luna” stuknie w listopadzie dwudziestka. Z uwagi na zaplanowany na ten miesiąc remont władze miasta postanowiły zorganizować obchody rocznicowe już we wrześniu. Jubileusz świętowano przez cały ub. tydzień. Punktem kulminacyjnym obchodów był wtorkowy wernisaż wystawy fotografii z życia seniorów „Luny” autorstwa Michała Polaka. Zdjęcia można oglądać do 14 października w hawierzowskim Kinie „Centrum”.

Bursztyn, tabaka i... biała dama

W poniedziałek późnym wieczorem do Chłapowa nad Bałtykiem, gdzie właśnie kończy się drugi turnus tegorocznej Zielonej Szkoły, dotarł prezes Kongresu Polaków w RC, Józef Szymeczek. Dzień wcześniej w ośrodku wczasowym Korsarz będącym bazą młodzieży, zjawili się Rudolf Moliński, członek Rady Kongresu Polaków w RC oraz nasi reporterzy, Elżbieta Przyczko i Witold Koźdoń.

Podczas krótkiej, kilkugodzinnej, roboczej wizyty Józef Szymeczek spotkał się we wtorek z opiekunami i uczestnikami Zielonej Szkoły. Tego dnia jedna z dwóch grup wyjechała na wycieczkę do Kartuz i Szymbarku, natomiast druga pozostała na miejscu w Chłapowie i Władysławowie.

W Kartuzach – stolicy krainy zwanej Szwajcarią Kaszubską – uczniowie zwiedzili Muzeum Kaszubskie. W trakcie wizyty dowiedzieli się, jak dawniej żyły typowe kaszubskie rodziny i czym zajmowali się mieszkańcy regionu. Usłyszeli ponadto, jak wyglądają i brzmią dawne kaszubskie instrumenty, śpiewali tzw. „nuty kaszubskie”, a na koniec mogli spróbować... tabaki.

– Tabaka przyczyszcza nos, jest więc dobra, jeśli ktoś choruje na zatoki. Tabakę przechowujemy w tabakierkach, a znamy jej różne odmiany, miętowe, anyżowe – mówiła przewodniczka prowadząca grupę po muzeum.

Dla odmiany w Szymbarku młodzież odwiedziła Centrum Edukacji i Promocji Regionu. Wielkimi atrakcjami tego miejsca są m.in. najdłuższa deska świata, dom do góry nogami, statua Świętowida kaszubskiego czy prawdziwy dom sybiraka przywieziony do Szymbarku spod Irkucka.

Dzień wcześniej – w poniedziałek – uczestnicy Zielonej Szkoły, zorganizowanej przez Kongres Polaków w RC, wyjechali do Krokowej, gdzie nasza reprezentacja rozegrała mecz piłki nożnej z drużyną miejscowej, zaprzyjaźnionej szkoły. – Ostatnio udało nam się wygrać, ale faworytem niezmiennie są nasi goście. Po prostu piłka nożna nie jest dyscypliną, którą trenujemy, na co dzień stawiamy bowiem przede wszystkim na koszykówkę. Dlatego marzymy z reguły, by nie przegrać zbyt wysoko. Dziś



W pracowni bursztynu w Chłapowie.

najważniejsze jest jednak, by dzieci po prostu się ze sobą spotkały – mówił Andrzej Rożek, dyrektor Szkoły Podstawowej im. kontradmirała Włodzimierza Steyera w Krokowej.

Niestety mimo deklaracji dyrektora po raz drugi w historii drużynie gospodarzy udało się wygrać z reprezentacją Zaozla. Na boisku padł wynik 6:4, a dodatkowo sportowym zmaganiom przeszkadzał przelotny deszcz. – To pierwsza taka sytuacja, bo niemal przez cały czas towarzyszy nam lazrowe niebo, a jeszcze niedawno kąpaliśmy się w Bałtyku – mówili opiekunowie drugiej tury Zielonej Szkoły.

Po zakończeniu meczu młodzież przepacerowała się do Zamku w Krokowej, gdzie w miejscowym

przypałcowym parku gospodarze zorganizowali grę terenową. – Jak każdy porządny zamek nasz także posiada własnego ducha. Posiadamy nawet dwa duchy, jednym jest zjawą szalonego grafa, który podczas częstych w naszym regionie bardzo silnych wiatrów, mknie konno po okolicy, a drugi to biała dama, która wedle legendy przechadza się po swoich pałacowych włościach – mówił Adam Centkowski, miejscowy nauczyciel, który zorganizował zabawę.

Jej uczestnicy musieli się spotkać z szalonym grafem, szukali białej damy, a także m.in. liści miłorzębu japońskiego. Ostatecznie najlepiej spisała się drużyna Czeskiego Cieszyna II i to ona zgarnęła nagrodę,

którą było... ciasto z regionalnej piekarni z amerykańskimi borówkami.

W poniedziałek po południu – już w Chłapowie – uczestnicy Zielonej Szkoły odwiedzili jeszcze miejscową pracownię bursztynu, w której dowiedzieli się m.in., jak rozpoznawać bursztynowe podróbki. Dzień zakończyli zaś tradycyjnym apelem i wieczornym, bardzo wesołym konkursem. W jego trakcie szkolne drużyny musiały się wykazać wiedzą na temat codziennego życia tegorocznej Zielonej Szkoły.

Reporterzy „Głosu Ludu” jako jedyni dziennikarze z naszego regionu dotarli na Zieloną Szkołę. Więcej o tej niezwykle cennej inicjatywie Kongresu Polaków napiszemy w sobotnim wydaniu. (wik)

Kolejne »Dwieście lat«



Jan Štec z bukietem kwiatów od włodarzy Czeskiego Cieszyna.

Nie stu, ale dwustu lat życzyli przyjaciele i włodarze Czeskiego Cieszyna kolejnemu stulatkowi żyjącemu na terenie miasta. Tym razem 101. urodziny obchodził Jan Štec, który przez całe życie zawodowe pracował jako fryzjer w zakładzie fryzjerskim naprzeciwko czeskokieszyńskiego dworca kolejowego. Jubilat urodził się w roku 1913 w Niemczech, w

Hamburgu, jego ojcem był polski górnik, matką Niemka. Rodzice zmarli, gdy chłopiec miał dziewięć lat, zaopiekowała się nim ciocia z Ustronia. Jubilat przez całe życie był zapalonym sportowcem, do dziś lubi śledzić w telewizji mecze piłki nożnej lub tenisa. Mówi, że dobrze się czuje, jest szczęśliwy i zadowolony z życia. (kor)

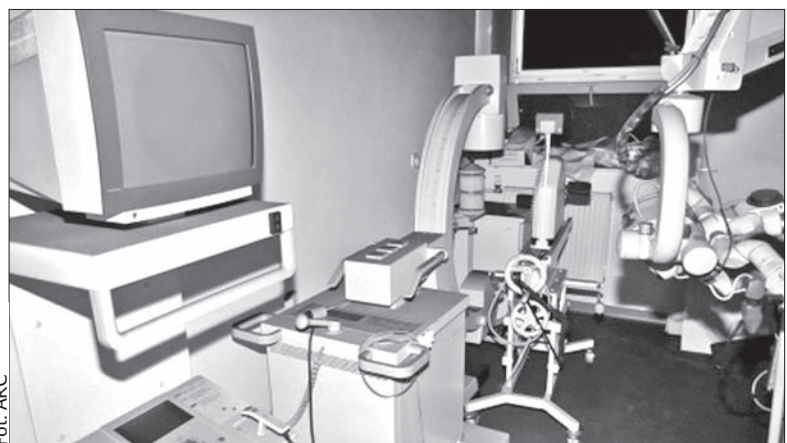
Tylko nagłe operacje

Usterka na automacie do napojów spowodowała w nocy z poniedziałku na wtorek pożar w szpitalu wojewódzkim w Frydku-Mistku. Paliło się w pomieszczeniu sąsiadującym z salą operacyjną. Choć płomienie nie przedostały się do sali, dym spowodował szkody na sprzęcie medycznym.

Wszystkie planowane zabiegi operacyjne zostały odwołane. – Ponowne otwarcie sali operacyjnej będzie możliwe najwcześniej za miesiąc, może później. Wszystko będzie zależało od tego, czy uda się wyczyścić sprzęt medyczny i wyposażenie sali.

Jeżeli nie, straty mogą sięgnąć nawet kilku milionów koron – powiedziała „Głosowi Ludu” rzeczniczka szpitala, Jolana Filipová. Dodała, że nagłe operacje będą przeprowadzane w innej sali.

Straż pożarna otrzymała informację o pożarze tuż przed północą. – Pożar gasili strażacy zawodowi z Frydku-Mistku oraz ochotnicy z Frydku i Dobrej. Już przed ich przyjazdem ewakuowano sześciu pacjentów – poinformował rzecznik Wojewódzkiej Straży Pożarnej, Petr Kúdela. (dc)



Kurz zanieczyścił sprzęt medyczny wartości kilku mln koron.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

Popis Japonki

Na trzecim koncercie festiwalowym „Karwińskie organy” na fryształkach organach po raz pierwszy zagrał artysta z Japonii – świetna organistka najmłodszej generacji, Mari Ohki. Młoda artystka z Japonii zaprezentowała wysokie umiejętności gry organowej. Pod jej palcami fryształkowe organy rozbrzmiewały subtelną i bogatą grą barw, ukrytych w głosach organowych, by za chwilę z monumentalną mocą ukazać swoje pełne brzmienie. Miłośnicy gry organowej wysłuchali perfekcyjnego i brawurowego wykonania utworów europejskiej klasyki organowej (D. Buxtehude, J.S. Bach, P. Hindemith, F. Mendelssohn-Bartholdy), jak również medytacji muzycznej na pieśń „Akatombo” japońskie-

go kompozytora Kosaku Yamady (1886-1965) w transkrypcji organowej współczesnego szwajcarskiego organisty Guy Boveta (1942). Utwór japońskiego kompozytora, napisany osobliwym współczesnym językiem muzycznym, wzbudzał miłe i wzruszające liryczne emocje. „Akatombo” zabrzmiał potem jeszcze raz na bis.

W najbliższą niedzielę zagra na organach założycielka i dramaturg karwińskiego Festiwalu Muzyki Organowej, Marta Wierzgoń, która będzie również akompaniować na organach światowej sławy Chórowi Koncertowemu „Permonik” (dyrygent Eva Šeinerová), laureatowi pierwszych miejsc na wielu zagranicznych prestiżowych konkursach chóralnych, ostatnio w Nowym Jorku i australijskim Sydney. Jako soliści wystąpią Martina Juríková (sopran) i

Klemens Słowiczek (baryton). Zabrzmiały utwory organowe i wokalne organowe P. Ebena, F. Mendelssohna-Bartholdy'ego, F. Biebla, J. Laburdy i O. Máchy. **Józef Wierzgoń**

* * *

Panorama jedyna w swoim rodzaju

Panorama Raclawicka cieszy się ogromnym powodzeniem wśród zwiedzających, dlatego sporo energii zajęło Klubowi Nauczycieli Emerytów przygotowanie wycieczki do Wrocławia, najpierw trzeba było zatroszczyć się o bilety, potem o autokar i dopiero wtedy zawiadomić chętnych.

W końcu w czwartek grupa nauczycieli wyruszyła w podróż. Oglądany krajobraz oraz krótkie infor-

macje o mijanych miejscowościach urozmaiciły podróż. Kiedy przewodnik, rozpoczynając oprowadzanie, powitał nas czeszczyzną, byliśmy zaskoczeni. Niektórzy nawet chcieli wyjaśniać, że nie potrzebujemy czeskiego komentarza. Szybko jednak okazało się, że to tylko żart i nauczyciele oklaskami wyrazili przewodnikowi uznanie. Zaraz też wyruszyliśmy do miasta, aby przed obejrzeniem Panoramy jak najwięcej zwiedzić.

Wskazując domy, pomniki, kościoły, przewodnik przekazywał nie tylko dane historyczne, ale i związane z nimi anegdoty. Nasze oczy wędrowały to w górę, aby podziwiać niezwykle fasady budynków, to znowu w dół, aby ujrzeć metalowe tablice wmurowane w chodniki, przypominające ważne wydarzenia w mieście. Sami zaś szukaliśmy postaci krasnoludków, bo dowiedzieliśmy się, że mieszkają w podziemnym mieście, że jest ich trzysta i już są symbolem miasta.

W gablotach przed wejściem do Ossolineum, słynącego z cennych zbiorów księgarskich, zobaczyliśmy nie tylko fotograficzne kopie „Pana Tadeusza”, „Zemsty”, „Ogniem i mieczem”, ale także tzw. modlitewnik Kara Mustafy.

Żadna wycieczka nie może ominąć Starego Rynku, jest ogromny, otaczają go odnowione zabytkowe kamienice, w środku pyszną się Stary i Nowy Ratusz. Przewodnik zwrócił naszą uwagę na astronomiczny zegar ze słoneczną tarczą i tylko jedną wskazówką. Uruchomiono go w XVI wieku i nadal działa! Przechodząc przez Rynek minęliśmy pomnik Aleksandra Fredry i fontannę zbudowaną ze szklanych płyt. Wpadliśmy także na Ostrów Tumski, religijne centrum Wrocławia.

Wreszcie nadeszła godzina długo oczekiwanego wejścia do rotundy. Każdy jadąc na wycieczkę wiedział, że zobaczy olejny obraz rozpięty w specjalnie wybudowanym budynku w kształcie rotundy. Wiedział też, że obraz przedstawia zwycięstwo polskich wojsk pod dowództwem gen. Tadeusza Kościuszki nad wojskami rosyjskimi. Ale idąc zaciemnionym krętym korytarzem, nikt z nas nie zdawał sobie sprawy z wrażenia, jakie odniesie, kiedy znajdzie się przed obrazem. Jasne niebo, kolorowe postacie ludzi i koni, głęboki rów, krzewy, piaszczysta ziemia sprawiają wrażenie, jakbyśmy sami znaleźli się na placu boju. Nie widać granicy, gdzie znajduje się obraz, a gdzie ustawione przed nim przedmioty.

Zajmujemy miejsca i w skupieniu słuchamy najpierw historii obrazu, potem informacji dotyczących postaci na płótnie. Dowiadujemy się, że obraz został namalowany w setną rocznicę insurekcji, jest pracą zbiorową kilku malarzy, postacie malował Jan Styka, a konie Wojciech Kossak.

Kierując się słowami przewodnika, wolno przesuwamy się wzdłuż barier i szukamy znanych postaci, a więc wśród kosynierów Wojciecha Bartosa, generałów Madalińskiego i Zajączka. Najszybciej odnajdujemy, jadącego na koniu gen. T. Kościuskę, jak wskazuje kierunek natarcia. Spalony dom, opatrunek rannych, modlący się pod krzyżem wieśniacy uzupełniają obraz pobojozwiska. Stoimy i rozglądamy się, aby utrwalić w pamięci fragmenty obrazu. Niewiele czasu pozostaje na rozpamiętywanie, bo nadchodzi następna grupa. Wychodzimy przed rotundę i dzielimy się wrażeniami. Wszyscy są pod ogromnym wrażeniem. Warto i trzeba obejrzeć to wspaniałe dzieło! **Halina Pawera**



Fragment panoramy z Tadeuszem Kościuszką wskazującym kierunek natarcia.

(Nie wszystkie) szpitale na plusie

Poprawiła się sytuacja ekonomiczna szpitali wojewódzkich. W pierwszym półroczu br. wszystkie razem wzięte osiągnęły zysk w wysokości 3 mln koron. To wynik lepszy o 129 mln koron od pierwszego półroczu ub. roku. Dodatni wynik gospodarczy osiągnęły placówki w Trzynie, Frydku-Mistku, Karniowie i Opawie, ujemny w Hawierzowie i Karwinie-Raju.

– Niemalże oszczędności przyniosł nowy sposób zarządzania szpitalami – wprowadzone wiosną ub. roku tak zwane unie personalne polegające na tym, że dwoma szpitalami kieruje jeden dyrektor. Szpitale w ramach unii

personalnych bardzo dobrze współpracują, koordynują działania i informacje. Udało się obniżyć ceny zakupu lekarstw i materiałów – powiedział wicehetman ds. służby zdrowia, Jiří Martinek. Władze województwa zapowiadają, że dzięki lepszym wynikom będą mogły więcej zainwestować w nowy sprzęt medyczny, a także lepiej wynagradzać pracowników służby zdrowia.

Wynik gospodarczy nie jest jedynym wskaźnikiem ekonomicznym, który uległ poprawie. Korzystniejsze jest również saldo należności i zobowiązań. **(dc)**

HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

W imieniu samotnych i starszych

Szanowna Redakcjo! Zdobywam się na odwagę, by wyrazić prośbę w sprawie przyszłości programu telewizyjnego w imieniu wszystkich starszych, samotnie żyjących ludzi narodowości polskiej i rodzin narodowości mieszanej. Prosimy o pozostawienie programów telewizyjnych w dotychczasowej postaci. Z jednej emerytury nie kupuje się innych gazet z programem telewizyjnym.

Przy tej okazji chciałabym prosić o więcej rozrywki, bo raz w miesiącu jedna krzyżówka czy dwie to za mało.

Niechaj nadal prowadzi się „Głosowi Ludu” bardzo dobrze, cieszymy się na kolejne ciekawe artykuły. **Długoletnia prenumeratorka „Głosu Ludu”**

* * *

Nowa rubryka

Jestem za zastąpieniem programu telewizyjnego nową rubryką. „Głos Ludu” prenumeruję od 60 lat i nigdy nie korzystałem z programu telewizyjnego. W jego miejscu zainteresowałby mnie natomiast jakiś program informujący o działalności naszego społeczeństwa na Zaolziu. **Bolesław Mrózek**

Co z tym programem?

Od kilku lat trwa dyskusja na temat programu telewizyjnego w „Głosie Ludu”. Głosy w tej sprawie są różne, z likwidacją programu włącznie. Przed podjęciem decyzji w tej sprawie redakcja chce zasięgnąć języka. Od dziś do połowy października będziemy publikować ankietę. Prosimy o jej wypełnienie i wysłanie do redakcji.

Czy jest Pani/Pan za pozostawieniem programu telewizyjnego w obecnej formie (kanały polskie: TVP 1, TVP 2, TVP Polonia, TV Katowice, Polsat; czeskie: TVC 1, TVC 2, Nova, Prima)?

- a) Tak
b) Nie

Jakich zmian oczekuje Pani/Pan od programu? (dla osób, które odpowiedziały przecząco na pierwsze pytanie)

- a) Pozostawienie tylko kanałów polskich
b) Pozostawienie tylko kanałów czeskich
c) Wprowadzenie nowych kanałów, kosztem innych (proszę wymienić konkretnie o które chodzi):

- d) Prezentowanie na łamach gazety najciekawszych pozycji w programach różnych stacji
e) Zastąpienie programu telewizyjnego nową rubryką

Na wypełnione ankiety oraz wszelkie uwagi czekamy do połowy października pod adresem e-mailowym: wolff@glosludu.cz oraz tradycyjnym, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyń. Państwa uwagi będziemy publikować na bieżąco na łamach gazety, portalu internetowego www.glosludu.cz oraz na naszym profilu na Facebooku.

REŻYSER ALEKSANDER OWERCZUK DLA »GŁOSU LUDU«:

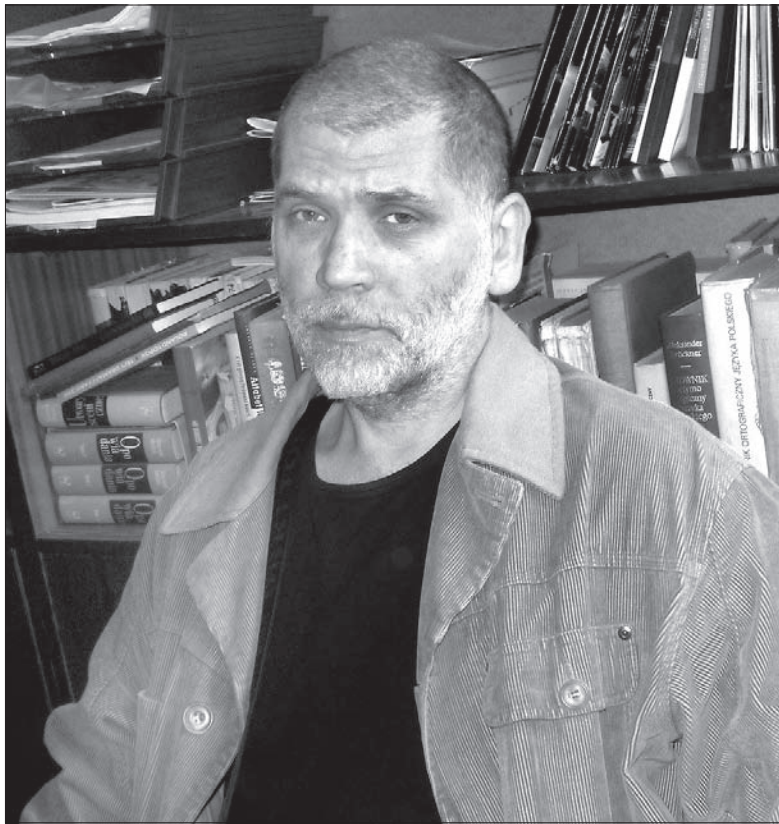
Temat szaleństwa otworzył dla świata Gogol

W Teatrze Cieszyńskim po przerwie powraca Scena Inicjatyw Aktorskich. W jej ramach aktorzy obu scen teatru szykują przedstawienia niekomercyjne, pozaabonamentowe. Tym razem trzech aktorów polskiego zespołu wzięło na warsztat dwie sztuki klasyków rosyjskiego teatru i przyszykowało przedstawienie „Sala 7”. Przed premierą, która odbędzie się w sobotę 27 września o godz. 17.30, rozmawiamy z reżyserem spektaklu, Aleksandrem Owerczukiem.

Z pana nazwiskiem już kilka razy mogliśmy się spotkać na afiszach Teatru Cieszyńskiego. Przyjeżdża pan do nas gościnnie, nie z Polski jednak...

Owerczuk to nazwisko ukraińskie. Jestem Ukraińcem, urodziłem się i mieszkam we Lwowie. Tam też byłem związany z Teatrem Polskim. Często jednak współpracuję z teatrami w Polsce, a przed pięcioma laty rozpoczęła się również moja współpraca z Teatrem Cieszyńskim. Przyjeżdżam tu zawsze na zaproszenie dyrektora Karola Suszki, z którym miałem okazję poznać się w Teatrze Dramatycznym im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku. Robiłem tam scenografię do „Opery żebraczej” Johna Gaja w reżyserii Wiesława Rudzkiego, Karol Suszka zaś reżyserował gościnnie inny spektakl. Od tego czasu co roku przyjeżdżam nad Olzę i w każdym sezonie realizuję tu scenografię do dwóch sztuk. Były to chociażby „Sprytna wdówka” Goldoniego w reżyserii Miłosa Čizka czy „Zaklinacz deszczu” Nasha. W tym sezonie przygotowuję w Scenie Czeskiej scenografię do „Czarownic z Salem” Millera.

Sztuka, której premierę obejrzymy pojutrze, oparta jest na tekstach Mikołaja Gogola i Antona Czechowa. O jakie sztuki dokładnie chodzi?



Aleksander Owerczuk

Jestem realizatorem tego przedstawienia, którego formę określiłbym jako „teatr scenografa”. W takim teatrze, zresztą doskonale znanym w polskiej tradycji teatralnej, do spektaklu dochodzi się bardziej przez formę i jest on produktem nieco innego warsztatu. Jest to synteza „Dziennika szaleńca” Gogola i „Sali numer 6” Czechowa,

tekstów powiązanych tematem szpitala psychiatrycznego. Przebywa w nim bohater pierwszej sztuki, a trafia tam też bohater Czechowa. Ten temat szpitala dla obłąkanych otworzył dla świata w literaturze właśnie Gogol. Natomiast Czechow w gruncie rzeczy ten temat zamknął, wprowadzając zarazem do literatury światowej nową po-

stać: chorego lekarza. Trzeba zaś wiedzieć, że w rosyjskiej tradycji prawosławnej określenie „chory lekarz” jest prawie równoznaczne z określeniem „chory Zbawiciel”. Temat szpitala psychiatrycznego zamyka się między tymi dwoma autorami. Inne utwory, w większości, były już tylko eksploatacją tego tematu.

Ostatnio coraz częściej mówi się, że nie tylko ludzie są chorzy, że to cały świat oszalał. Co pan o tym sądzi?

Rzeczywiście nastąpił pewien poślizg. Pomogła w tym Rosja i trudno dziś powiedzieć, czy ten szalony świat będzie w stanie się uzdrowić. Ten problem rosyjski jest jednak dużo starszy, musimy sięgnąć dużo głębiej, niż do czasów Gogola. On w swoim „Dzienniku szaleńca” pisał przede wszystkim o roli i miejscu pisarza, artysty w Rosji. Ja urodziłem się we Lwowie w roku 1960, przeżyłem Związek Radziecki z różnymi Breżniewami i innymi szaleńcami. Można by więc powiedzieć, że jestem swego rodzaju produktem kultury post-rosyjskiej, sowieckiej. Dopiero niedawno przyjaciele w Polsce uświadomili mi, że w Polsce dysydentów nie zamknięto w domach wariatów, co było normą w Związku Radzieckim. To było dla mnie zaskoczeniem. U nas to, że dysydenci trafiali do „psychusz-

ki”, nikogo nie szokowało. Chyba dlatego, że, jak wspominałem, ten problem – izolowania człowieka inaczej myślącego od społeczeństwa – zrodził się dużo wcześniej, może już w czasach cara Iwana Groźnego. Wtedy to chyba zrodziła się wewnętrzna społeczna potrzeba zabicia lub przynajmniej odizolowania „aktora jarmarkowego”, który tym „wielkim” mówi prawdę w oczy.

O tym staramy się mówić w tym nadolziańskim spektaklu. O tym, do czego mogłoby dojść, gdyby w świat poszedł głębiej ten „zastrzyk rosyjski”.

W naszym teatrze współpracuje pan z trzema aktorami Sceny Polskiej: Dariuszem Waraką, Januszem Kaczmarskim i Ryszardem Pochroniem. Macie inne doświadczenia. Na ile oni czują ten poruszony przez pana problem?

Doświadczenia mamy wprawdzie inne, ale żadnych problemów w komunikacji nie ma. Cieszę się bardzo, że ta trójka kolegów tak szybko przystała na moją propozycję i udało nam się przygotować spektakl jak gdyby na „uboczu” życia teatralnego w tej placówce. Jestem też wdzięczny dyrekcji Teatru Cieszyńskiego, jego szefowi Karolowi Suszce, że udało się znaleźć pieniądze na realizację tego projektu.

Rozmawiał: JACEK SIKORA

»Melodia« wyśpiewała w Hiszpanii złoto

Nawisianie mają powód do dumy. Działający przy ich Miejscowym Kole Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego – pod kierownictwem Aleksandry Zeman – Chór Żeński „Melodia” powrócił w poniedziałek z Hiszpanii ze Złotym Dyplomem. Zespół wyśpiewał tę nagrodę na odbywającym się w dniach 16-20 września w hiszpańskich miastach Lloret de Mar i Barcelona IV Międzynarodowym Festiwalu i Konkursie Chóralnym „Canço Mediterrania”. O wyprawie na Półwysep Iberyjski rozmawiamy z prezes chóru, Lidią Lisztwan.

Wasz zespół często wyjeżdża za granicę. Zwiedziliście szmat Europy. A poza naszym kontynentem też już byliście?

Jedną nogą byliśmy raz w Azji, podczas wyjazdu do Bułgarii, kiedy mieliśmy trochę czasu i z mężami, którzy nam zawsze towarzyszą, wsiedliśmy do łodzi i mogliśmy podплыć na chwilę pod wybrzeże tureckie. Ale Europę mamy rzeczywiście zjeżdżoną solidnie. Od Polski, do której mogliśmy już wyjeżdżać nawet w minionej epoce, przez Austrię, Szwajcarię, Rosję i Ukrainę, gdzie wyjechałyśmy na zaproszenie tamtejszych polskich organizacji, aż po Włochy, gdzie nasz chór zaśpiewał nawet w Watykanie... Teraz Hiszpania, czyli sporo tego było.

Do Hiszpanii wyjechałyście na bardzo prestiżowy festiwal, w którym, jak pani wcześniej wspominała, brało udział wiele chórów akademickich. Jak wam udało się tam dostać?

Po prostu przed świętami Bożego Narodzenia wpłynęło zaproszenie do naszej dyrygent, Aleksandry

Zeman. Hiszpańscy organizatorzy tego młodego stosunkowo festiwalu pisali, że jeden czeski zespół, bo za taki z powodu miejsca zamieszkania nas traktowali, już tam był i że chętnie przyjęliby kolejny. W końcu jednak zdziwili się trochę, bo w pochodzie festiwalowym nieśliśmy dwie flagi państwowe: czeską i polską. Co z kolei nas zdziwiło, to fakt, że w zaproszeniu była mowa o festiwalu chórów amatorskich, a tu przyjechały zespoły akademickie, w tym aż 13 z Polski. Był też, na przykład, świetny chór z Islandii, który później wyśpiewał Grand Prix. Były jednak też chóry amatorskie – z Hiszpanii, Francji.

W tej mocnej konkurencji jednak „Melodia” świetnie sobie radziła. W kategorii pieśni sakralnych przyznano wam przecież pierwszą nagrodę...

Cieszy nas ta nagroda o tyle, że w tej kategorii brały udział wszystkie zespoły, bo przecież każdy szanujący się chór ma obecnie w repertuarze pieśni sakralne. Poza tym śpiewaliśmy też w kategorii pieśni

ludowych, oczywiście w naszych pięknych strojach cieszyńskich, ale tam, niestety, nie udało się nam zdobyć nagrody.

Barcelona to duże miasto. A Lloret de Mar?

To raczej nieduże miasteczko nad morzem, miejscowość wypoczynkowa z pięknymi plażami, hotelami (w jednym z nich miałyśmy przyjemność mieszkać) i mnóstwem turystów. Wielu z nich skorzystało z okazji i przyszło posłuchać pieśni w wykonaniu naprawdę świetnych chórów, które koncertowały w wielu miejscach miasta. Przede wszystkim zaś chóry śpiewały w pięknym zabytkowym kościele, gdzie przez dwa dni trwały konkursowe przesłuchania. Trwało to tak długo, bo chórów było ponad 20, a podczas festiwalu liczba mieszkańców miasta, oprócz turystów, wzrosła o ponad 800 śpiewaków.

Mieliście czas, żeby przynajmniej coś zwiedzić?

Raczej mało, bo koncertów było sporo, m.in. w Barcelonie w katedrze pw. św. Eulalii. Zwiedziliśmy



„Melodia” podczas przesłuchań konkursowych w kościele w Lloret de Mar, oczywiście – w strojach cieszyńskich.

więc najważniejsze zabytki, na przykład katedrę Sagrada Família, Plac Hiszpański lub słynne Śpiwające Fontanny. Nasi mężowie zaś nie mogli nie zwiedzić piłkarskiego stadionu Camp Nou o pojemności prawie 100 tys. widzów. Ale od zwiedzania wolałyśmy posłuchać świetnych chórów, taka okazja nieczęsto się zdarza.

W festiwalu wzięło udział wiele chórów z Polski. Czy wyjazd owocował nowymi kontaktami?

Na to, żeby zawierać nowe przyjaźnie, nie było za dużo czasu. Ale nasza dyrygent miała tam wielu przyjaciół i być może wpłyną do nas jeszcze jesienią zaproszenia na jakieś przyszłoroczne wyjazdy do

Polski. Za wcześniej chyba jednak o tym teraz mówić.

A jakie macie plany na najbliższe miesiące?

Wyjazdów zagranicznych w tym roku już chyba nie będzie, najwyżej do Polski. W październiku, na przykład, zaśpiewamy w Domu Narodowym w Cieszynie podczas Dekady Muzyki Organowej. Potem zaczyna się Adwent, a to dla nas czas koncertów kolęd nie tylko w naszym nawiejskim Domu PZKO i kościele ewangelickim, ale też w wielu świątyniach i Domach PZKO na całym Zaolziu. Na brak pracy nie możemy zatem narzekać.

Rozmawiał: JACEK SIKORA

GŁOSIK

Pierwsza klasa nie wystarczy

– Biedne te dzieciaki! Tak długo muszą chodzić do szkoły – kręcił głową Głosik, przyglądając się przez okno uczniom idącym dróżką z tornistrami na plecach. – Długo? – zdziwiła się Ludmiłka. – Przecież szkoła jest zaraz za rogiem. Pięć minut to długo?! – Nie to mam na myśli – machnął ręką Głosik. – Chodzi mi o to, że do szkoły podstawowej uczęszczają przez całe dziewięć lat! I na tym nie koniec. Bo potem jest szkoła średnia i ewentualnie studia... Moim zdaniem wystarczyłaby pierwsza klasa. No – może jeszcze druga. Przez dwa lata dzieci nauczą się pisać, czytać i liczyć. A to się przecież najbardziej w życiu przyda. Ludmiłka pomyślała, że Głosik nie ma racji, lecz nie miała argumentów, by go przekonać. Po południu niespodziewanie przyszła jej z pomocą zaprzyjaźniona dziewczynka – a właściwie dziewczyna, bo Magda, która odwiedza czasem redakcyjne skrzaciki, ma już 13 lat.

Tym razem przyszła je poczęstować własnoręcznie upieczonym ciastem z galaretką. – Jak tam w szkole? Pewnie nudno, co? – spytał Głosik. – Nie najgorzej – wzruszyła ramionami.

Kiedy już cała trójka opychała się pysznym ciastem, Ludmiłka spytała: – Słuchaj, Madziu, czy uważasz, że wystarczyłoby chodzić do szkoły tylko rok czy dwa? Bo Głosik próbował mnie dziś do tego przekonać.

Magda zastanowiła się. – Rok czy dwa? Nie, to stanowczo za mało. Nie zawsze mi się chce odrabiać lekcje i są przedmioty, które mnie nudzą, ale trzeba przyznać, że czegoś tam pożytecznego nauczy się człowiek w tej budzie. – Na przykład? – Głosik domagał się konkretów.

– Na przykład dzisiaj obliczaliśmy objętość walca.

– I to się na coś przyda? – spytał skrzat z powątpiewaniem.

– Dzięki temu można na przykład

obliczyć, ile zużyję wody do napuszczenia basenu ogrodowego. A jeżeli wiem, jaka jest cena metra sześciennego wody, to sobie pomnożę, ile mnie to będzie kosztowało – wyjaśniła dziewczynka. I kontynuowała: – Poza tym mieliśmy angielski. Obcego języka nie da się dobrze nauczyć przez rok czy dwa. Ale teraz, w siódmej klasie, już dałabym rady dogadać się w Londynie. I jeszcze mieliśmy język polski – stylistykę.

– Ale ta stylistyka to już chyba nic praktycznego? – dopytywał się Głosik.

– Nie masz racji – zaprzeczyła Magda. – Lubisz, Głosiku, czytać bajki?

Skrzat skinął głową.

– A czy przyjemnie by się je czytało, gdyby pisał je ktoś, kto tworzy dziwne, nielogicznie ze sobą połączone zdania?

Głosik nie musiał nawet odpowiadać. Już zrozumiał, że szkoła jednak na coś się przyda. (dc)

Miś z Tygryskiem wrócili

Pamiętacie jeszcze Misia i Tygryskę? Dwóch przyjaciół, którzy przed laty zachwycali się Panamą, próbując dotrzeć do kraju ich marzeń? Wydawnictwo Znak po dłuższej przerwie wydrukowało kolejne fragmenty twórczości Janoscha. Tak naprawdę autor nazywa się Horst Eckert, urodził się w 1931 roku w Zabrzu. Cykl o przygodach Misia i Tygryskę liczy według różnych źródeł, od 120 do

których pisze Janosch, powinni znać uczniowie wszystkich klas. Eckert prowadzi umiejętnie czytelnika od prostych treści, jak Tygrysek i Miś uczą się czytać, czy słownika obrazkowego, oczywiście z przymrużeniem oka (obrazki typu dyrektor doktor Dariusz Dusigrosz, dużo dymu, garnek przywiązany do kaczki, Filek fałszuje na flecie, stary Janosch, kawałek kiełbasy dla kaczki, król Karol kupił królowej Karolinie kufer, karp na kółkach, leopardska futra leoparda, mnóstwo żółtego, pyszałkowate prosię), po przygody w mieście. Już pierwsza opowiadka „Tygrysek musi mieć rower” pokazuje prawdziwy kunszt Janoscha. Po co Tygryskowi potrzebny jest rower? Żeby poszaleć akrobatycznie na zakrętach, żeby wybrać się do dalekich krajów i poznać ludy oraz ich obyczaje, a także żeby odwiedzić narzeczoną Maję Papaję. Kiedy Miś jedzie do miasta, żeby kupić „tygryskowy bike” (oczywiście cały jest w prążki), poznaje przy okazji podstawowe zasady ruchu drogowego; od nadleśniczego Polanki, znanego z innych książek, który jest jego przewodnikiem, dowiaduje się o tym, jak bezpiecznie poruszać się po ruchliwych ulicach – w domyśle, jak powinno postępować dziecko, żeby bezpiecznie dotarło do i ze szkoły. Z kolei w innej opowiadce, „Na pociechę coś pysznego”, odnajdziemy dobre znane nam klimaty w postaci palenia miylerza.

– Biedni węglarze sprzedają ten węgiel bardzo tanio bardzo bogatym ludziom. Bo bogaci ludzie potrzebują dużo węgla drzewnego do grillowania na swoich „garden

party”. W dzisiejszych czasach jest już niewiele węglarzy, bo wszyscy chcieliby dużo zarabiać, ale jak najmniej pracować – wyklada prostą prawdę Janosch.

W drugiej książce „Miś, Tygrysek i nowi przyjaciele” poznajemy nowych, nieznanych dotąd bohaterów. Do nadleśniczego Polanki, Mai



Papai, Lucka Kuroplapa czy starego kozła dołączająając zając Nik, ciotka Lulaja i wielu innych bohaterów. Janosch pisze tak charakterystycznym językiem, że nie da się go podrobić. Jego przyjaciele mają pewne drobne wady, ale cechą wspólną jest ogromna radość z życia, chęć pomagania sobie nawzajem oraz przekonanie, że każdy problem można rozwiązać. Książki Janoscha to lektura obowiązkowa dla dzieci w każdym wieku i ich rodziców, także w każdym wieku. (wot)



160 pozycji. Dzięki wspomnianemu wydawnictwu Znak można sięgnąć po stare przygody pary przesympatycznych bohaterów, ale też zanzurzyć się w lekturze nieznanych dotąd opowiadań. Zawierają się w dwóch pięknie wydanych książkach: „Miś i Tygrysek idą do szkoły” oraz „Miś, Tygrysek i nowi przyjaciele”.

Ta pierwsza pozycja będzie idealna dla pierwszoklasistów i ich rodziców, choć tak naprawdę zasady, o

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Jestem sobie przedszkolaczkę

Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka obchodzono 20 września. Ponieważ była to sobota, przedszkolaki z „POGODY” w Oldrzychowicach włączyły się w obchody już w piątek. „Pogodiarze” bardzo się cieszyli z wesołej imprezy – granatowe baloniki podpowiadały, że coś będzie się działo.

Festiwalu Pogodnej Piosenki. Do urzędzenia letniej dyskoteki trzeba było usunąć parę stolików, ponieważ nikt nie chciał zrezygnować z otrzymania dodatkowych „buziek”. Trudno też było wybrać najlepsze wykonanie Wyliczanki Rymowanki, chociaż maluszkom tu i tam podsuwały potrzebne słówka starszaki.



Fot: JANINA OPLUSTILOVA

Dzień Przedszkolaka w „POGODZIE” wypadł na 102. Żeby otrzymać odznaczenie „Przedszkolak Na Medal”, trzeba się było nieco natrudzić, ale z uśmiechem wszystkim poszło znakomicie. W konkursie „Jaka to melodia” wzięło udział dużo uczestników, nawet maluszki zgadły niejedną przedszkolny przebój, który później zabrzmiał na

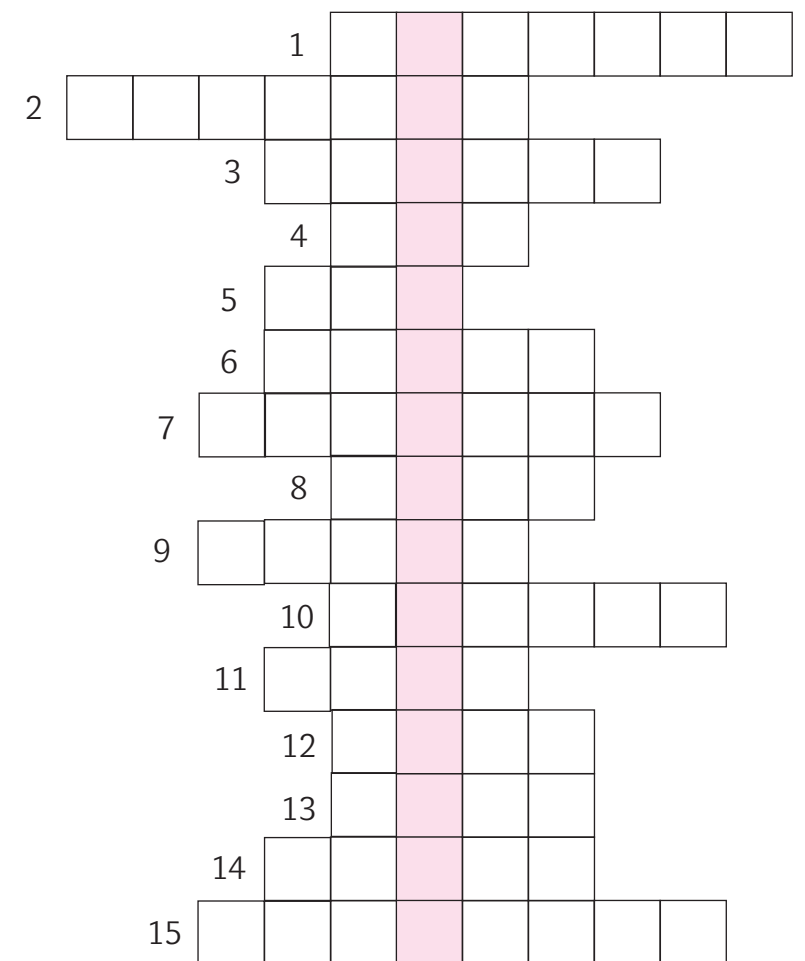
Gry sportowe „Skaczą ja, skaczesz ty” wymagały trochę kondycji, ale ruch przedszkolakom nie straszny. Matematyczne zagadki rozwiązywali starszacy, dla średniaków była przeznaczona magia kolorów. „Pogodiarze” zakończyli obchody w niedalekiej pizzerii, liżąc lody. I jak tu nie być przedszkolakiem na medal?

Pani Janka

KRZYŻÓWKA

Zapraszamy do rozwiązywania wrześniowej krzyżówki. Nagrodę za rozwiązanie poprzedniej krzyżówki wylosowali **Tereska i Franio Jopkowie** z Łomnej Dolnej.

1. Ma wszystkie boki i kąty równe 2. Przez nie widać lepiej 3. Układanka 4. Przysmak myszek 5. Brat bajkowej Małgosi 6. Żółty przysmak mały 7. Obuwie odpowiednie na deszcz 8. Piąte zapasowe w aucie 9. Inaczej kolor 10. Mama mamy lub taty 11. Wiklinowy przyda się na grzyby 12. Budynek, w którym miele się zboże. 13. Potrzebny, żeby dostać się na drugą stronę rzeki 14. Nieżyt nosa lub państwo na Półwyspie Arabskim 15. Jeden z oceanów. (ep)



CZWARTEK 25 września

TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 8.00 Wiadomości 8.14 Polityka przy kawie 8.35 Moda na sukces (s.) 9.05 MacGyver (s.) 10.10 Ojciec Mateusz (s.) 11.05 Świat się kręci 12.00 Wiadomości 12.05 Agrobiznes 12.25 Smaki polskie - Figle z mąką 12.40 Przepis dnia (s.) 12.45 Natura w Jedyńce - Wielka Rafa Korolowa 13.55 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.25 Moda na sukces (s.) 15.00 Wiadomości 15.20 Klan (s.) 15.50 MacGyver (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.30 Świat się kręci 19.15 Przepis dnia (s.) 19.30 Wiadomości 20.30 Ojciec Mateusz (s.) 21.25 Sprawa dla reportera 22.30 Oglądaj z Andrzejem Fidykiem - Chłopiec, który żył już kiedyś 23.25 Do białego rana (s.) 0.20 Pociąg strachu.

TVP 2

6.05 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 11.10 Barwy szczęścia (s.) 11.45 Na dobre i na złe (s.) 12.45 Makłowicz w podróży - Macedonia 13.20 Wojciech Cejrowski - bosko przez świat - Łódka Pana Makarona 13.50 Ja to mam szczęście! 14.30 Postaw na milion 15.25 Rodzinka.pl (s.) 16.00 Panorama Kraj 16.25 Na dobre i na złe (s.) 17.25 Reporter Polski 18.00 Panorama 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (s.) 20.40 Jesteś Bogiem 22.55 Kocham kino - Była sobie dziewczyna 0.45 Mama do wynajęcia.

TV KATOWICE

6.30 Echa dnia 7.00 Raport z Polski 7.20 Przechodzień codzienny 7.30 Aktualności Flesz Poranne 7.40 Poranek z TVP Katowice 8.35 Dla niesłyszących - Misja. Integracja OPP 8.45 Mój pies i inne zwierzęki 9.05 Święta wojna - Robin Hood 10.05 Lider 10.30 Jedz na zdrowie 10.55 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 11.30 Eurośledzi 11.45 Gaz nad Rawką 12.05 Pamiętam 13.10 Agrobiznes 13.40 Raport z Polski 14.05 Złote łany 14.35 Co u nas? 14.35 Dziennik regionów - tematy dnia 14.45 Uwieszony Prymas 16.00 Raport z Polski 16.20 Dziennik regionów - tematy dnia 16.30 Relacje 17.00 Honor Inżyniera 17.30 Aktualności Flesz 17.35 Opolskie - zawsze jesteś zaproszony 17.50 Zamki kresowe Rzeczypospolitej 18.15 Informator KZK GOP 18.30 Aktualności 20.00 Pociąg kulturalny 20.30 Replikator 20.45 Magazyn Reporterów TVP Katowice 21.00 Echa dnia 22.00 Aktualności Wieczorne 22.40 Telekurier 23.15 Uwieszony Prymas 0.25 Święta wojna - Robin Hood.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.00 Pielęgniarki (s.) 9.00 Malanowski i Partnerzy 10.00 Dzień, który zmienił moje życie (s.) 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Pielęgniarki (s.) 13.00 Trudne sprawy 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Dzień, który zmienił moje ży-

cie (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Zdrady (s.) 21.05 Przyjaciółki (s.) 22.05 Na krawędzi 2 23.05 Internetowy zabójca (film USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 8.45 Wszystko o gotowaniu 9.00 Chłopaki w akcji 9.25 List do ciebie 10.25 Obiekty 10.55 Sprawy biura detektywistycznego Ostrowidz (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko o gotowaniu 14.15 Zauroczenie (s.) 15.10 Detektyw King (s.) 16.00 W roli głównej reżyser 17.10 Podróżomania 17.40 Czarne owce 17.55 Wiadomości regionalne, prognoza pogody 18.25 AZ kwiz 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Głowa rodziny 21.45 Pr. dyskusyjny M. Jilkowej 22.40 Na tropie 23.05 Tajniacy (s.) 0.00 Pięcioraczki.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Dziewczyna z marzeniami (film) 10.50 Królestwo natury 11.15 Katastrofy lotnicze 12.10 Auto Moto Rewia 12.40 Prawo dla każdego 13.05 Pojedynek przywódców 13.55 Odkrywanie planety Ocean 14.45 Chcesz je? 14.50 Jak zbudować silnik odrzutowca 15.45 Życie między gwiazdami 16.35 Poszukiwania zaginionych statków 17.25 Cudowna planeta 18.15 Moja rodzina (s.) 18.45 Wieczorynka 18.55 Dr Who (s.) 19.40 Spostrzeżenia z zagranicy 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Rybie legendy Jakuba Vágnera 21.00 Podróżomania 21.30 Półmrok 22.00 W imię ojczyzny (s.) 23.45 Queer 0.10 I Am Like a Tiger.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.10 Ulica (s.) 10.05 Lekarze z Początków (s.) 11.25 Dwa i pół (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Wzór (s.) 13.20 Dowody zbrodni (s.) 14.20 Dr House (s.) 15.15 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.35 Dwa i pół (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.25 Mentalista (s.) 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.35 Bach! 22.15 Forteca II (film) 0.15 Mentalista (film).

PRIMA

6.35 Gormiti I - Władcy natury (s. anim.) 7.05 Jewelpet Tinkle (s. anim.) 7.40 Alf (s.) 8.25 M.A.S.H. (s.) 9.20 Napisała morderstwo (s.) 10.20 Strażnik Teksasu (s.) 11.25 Miejsce zbrodni: Kolonia (s.) 13.25 Obwód Wolffa (s.) 14.25 Lekarz z gór (s.) 15.25 Partnerki (s.) 16.25 Komisarz Rex (s.) 17.30 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 VIP wiadomości 20.15 Śluby w Wenecji (s.) 21.30 Kto jest kim? 22.35 Pr. kulinarny 23.50 Słonecznie, tu i am morderstwo (s.) 0.45 Kości (s.).

PIĄTEK 26 września

TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 8.00 Wiadomości 8.14 Polityka przy kawie 8.35 Czołówka Kawalek kina 8.40 Kawalek Kina - PRL de Luxe 9.05 Klara i Franciszek 10.10 Ojciec Mateusz (s.) 11.00 Świat się kręci 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.35 Przepis dnia (s.) 12.45 Natura w Jedyńce - Samotność likaona 13.50 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.25 Moda na sukces (s.) 15.00 Wiadomości 15.20 Klan (s.) 15.50 Sprawa dla reportera 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Lidzbark 2014 - Neo - Nówka i goście 18.30 Świat się kręci 19.15 Przepis dnia (s.) 19.30 Wiadomości 20.25 Boski Valentino (s.) 21.30 Weekendowy Hit Jedynki - Incredible Hulk 23.30 Terra Nova (s.) 0.25 Akwarium, czyli samotność szpiega.

TVP 2

6.05 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 11.05 Barwy szczęścia (s.) 11.40 Na dobre i na złe (s.) 12.45 Dlaczego kocham kury 13.15 Wojciech Cejrowski - bosko przez świat - Wyprawa do łowców głów 13.50 Ja to mam szczęście! 14.25 Kabaretowa Scena Dwójki przedstawia - Formacja Chatelet 15.25 Rodzinka.pl (s.) 16.00 Panorama Kraj 16.30 Na sygnale (s.) 17.25 Reporter Polski 18.00 Panorama 18.45 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (s.) 20.05 O mnie się nie martw 21.05 Świętokrzyska Gala Kabaretowa 2014 22.50 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 23.45 Jesteś Bogiem 2.00 Billboard.

TV KATOWICE

6.30 Echa dnia 7.00 Raport z Polski 7.20 Przechodzień codzienny 7.30 Aktualności Flesz Poranne 7.40 Poranek z TVP Katowice 8.30 Co u nas? 8.35 Rok w ogrodzie 9.05 Święta wojna - Energo-Oszczędnym 10.05 Relacje 10.30 Męska strefa 10.55 Rusz się człowieku 11.30 Polacy tu i tam - Magazyn polonijny 12.05 Uwieszony Prymas 13.10 Agrobiznes 13.40 Raport z Polski 14.05 Złote łany 14.35 Co u nas? 14.35 Dziennik regionów - tematy dnia 14.40 Przechodzień codzienny 14.45 A zaczęło się wszystko na Kresach... 16.00 Raport z Polski 16.20 Dziennik regionów - tematy dnia 16.30 Paragon 17.00 Pod wspólnym niebem 17.30 Aktualności Flesz 17.40 Kronika Miasta 17.55 Trudny rynek 18.30 Aktualności 20.00 Męska strefa 20.25 Szukamy skarbów 21.00 Echa dnia 22.00 Aktualności Wieczorne 22.40 Telekurier 23.15 Wstęp wolny - z kulturą 23.40 Raport z Polski 0.05 Eurośledzi 0.25 Święta wojna 0.55 Echa dnia.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.00 Pielęgniarki (s.) 9.00 Malanowski i Partnerzy 10.00 Dzień, który zmienił moje życie (s.) 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Pielęgniarki (s.) 13.00 Trudne sprawy 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Dzień, który zmienił moje życie (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Dancing with the Stars 22.00 Sami swoi (komedia polska) 23.55 Jesse Stone. Kruchy lód (film USA) 1.55 Tajemnice losu (mag.).

TVC 1

5.59 Studio 6 8.45 Wszystko o gotowaniu 9.00 Hobby naszych czasów 9.30 Oczy Petra Čepka 10.30 Kamera na szlaku 11.00 Opowiadaj (s.) 12.00 Południowe wiadomości

12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko o gotowaniu 14.15 Zauroczenie (s.) 15.10 Zawodowcy (s.) 16.00 Na tropie 16.20 Głowa rodziny 17.10 Łopatologicznie 17.55 Wiadomości regionalne, prognoza pogody 18.25 Kamera na szlaku smakuje Czechy 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Niewidzialni (s.) 21.00 13. komnata H.J. Saudkowej 21.30 Wszystko-party 22.15 Słynne dialogi 23.10 Zapomniane morderstwo (film) 0.45 Pieczony bałwan.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Kosmos 9.45 Życie między gwiazdami 10.40 Chcesz mnie? 11.05 Rybie legendy J. Vágnera 12.00 Planeta Ziemia 12.55 Rzymskie wraki w pobliżu wyspy Ventotene 13.45 Bitwy starożytności 14.30 Interpol 15.20 Przygody nauki i techniki 16.05 Nauka na własnej skórze 17.00 O nauce i naukowcach 17.20 Walka o życie 18.15 Moja rodzina (s.) 18.45 Wieczorynka 18.55 Fenomen Underground 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Cudowna planeta 21.00 Downton Abbey (s.) 21.50 Zbrodnia (s.) 22.55 Uprowadzenie Alice Creed (film) 0.30 Cień nad Saint-Michel (film).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.10 Ulica (s.) 10.05 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 11.25 Dwa i pół (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Wzór (s.) 13.25 Dowody zbrodni (s.) 14.20 Dr House (s.) 15.15 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.35 Dwa i pół (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.25 Mentalista (s.) 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Królewskie czary (bajka) 22.25 Na własne ryzyko (film) 0.20 Mentalista (s.) 1.10 Dr House (s.).

PRIMA

6.35 Gormiti I - Władcy natury (s. anim.) 7.05 Jewelpet Tinkle (s. anim.) 7.40 Alf (s.) 8.25 M.A.S.H. (s.) 9.20 Napisała morderstwo (s.) 10.20 Strażnik Teksasu (s.) 11.25 Miejsce zbrodni: Kolonia (s.) 13.25 Obwód Wolffa (s.) 14.25 Lekarz z gór (s.) 15.25 Partnerki (s.) 16.25 Komisarz Rex (s.) 17.30 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Uczeń czarnoksiężnika (film) 22.35 Plan lotu (film) 0.40 Prześladownia II (film).

KALKULATOR PALIWOWY

Ceny paliw na stacjach z dnia 24. 9. 2014

Bielsko-Biała, CH Auchan

E95	5,15 zł
ON	5,05 zł
LPG	2,47 zł

Cieszyn, Statoil

E95	5,44 zł
ON	5,12 zł
LPG	2,77 zł

Cieszyn, Shell

E95	5,23 zł
ON	5,13 zł

Zebrzydowice, Orlen

E95	5,33 zł
ON	5,12 zł
LPG	2,59 zł

Czeski Cieszyn, Shell

E95	36,90 kc
ON	36,90 kc

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 24. 9. 2014

	Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, CH Auchan	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
CZK	0,151	0,152	0,149	0,154
EUR	4,160	4,190	4,120	4,220
USD	3,200	3,260	3,200	3,300
	Czeski Cieszyn, dworzec		Trzyniec, Albert	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
PLN	6,54	6,62	6,52	6,66
EUR	27,40	27,80	27,13	27,72
USD	21,10	21,50	21,01	21,59

(wik)

TV POLONIA

PIĄTEK 26 września

6.10 Świat się kręci 7.05 Las Story 7.30 Między nami bocianami 8.00 Pytanie na śniadanie 11.00 Halo Polonia 11.40 Dwie strony medalu (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.35 Wiadomości 12.50 M jak miłość (s.) 13.50 Komisarz Alex (s.) 14.40 Zapiski Łążęgi - Koloryt Grzmiącej 14.50 Naturalnie zakręceny 15.20 Złotopolscy (s.) 15.50 Mała Polska w Indiach 16.55 Dwie strony medalu (s.) 17.20 Polonia w Komie 17.30 Teleexpress 117.55 Encyklopedia II wojny światowej - Piramidy XX wieku 18.25 Okrasa łamie przepisy - Różne smaki wieprzowiny z grilla 18.55 Barwy szczęścia (s.) 19.25 Skarby prowincji - Inowrocław 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Na dobre i na złe (s.) 21.45 Polonia w Komie 22.00 Reporter Polski 22.40 Weiser 0.45 Dwie strony medalu (s.).

SOBOTA 27 września

6.35 Złotopolscy (s.) 9.00 Petersburski Music Show 9.40 Załoga Eko - III Na szlaku natura 2000 - Dolina co ptakami żyje 10.10 Świat się kręci 11.00 Crimen 12.20 Pamiętaj o mnie 12.40 Ojciec Mateusz (s.) 13.30 Makłowicz w podróży - Szkocja 14.00 Na dobre i na złe (s.) 15.00 Poleski Park Narodowy 16.00 Kulturalni PL 17.00 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka 17.30 Teleexpress 17.55 M jak miłość (s.) 18.50 XVII Festiwal Operowo-Operetkowy w Ciechocinku 19.40 Dobranocka 20.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.45 Londyńczyk II (s.) 21.35 Pamiętaj o mnie 22.00 Polacy tu i tam - mag. polonijny 22.40 Komornik 0.15 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka.

NIEDZIELA 28 września

6.00 Galeria (s.) 6.25 Dwie strony medalu (s.) 8.20 Polacy tu i tam - Magazyn polonijny 8.50 Zapiski Łążęgi - Koloryt Grzmiącej 9.05 Mama 9.40 Ziarno 10.10 Noce i dnie 11.15 Pamiętaj o mnie 11.30 Dolny Śląsk. Do zobaczenia - Ulepiony z brązu 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.10 Między ziemią a niebem 12.45 Pod Tatrami 13.00 Transmisja Mszy Świętej z kościoła pw. Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja w Gieczu 14.20 Festiwal Kultury Żydowskiej w Krakowie 15.20 Okrasa łamie przepisy - Zdrowa, polska wieprzowina 15.50 Alchemia zdrowia i urody 16.10 Skarby prowincji - Włocławek 16.25 Ocalony świat 16.55 Made in Poland 17.30 Teleexpress 17.50 M jak miłość (s.) 18.45 Za zasługi dla Polski i Polaków poza granicami kraju - Koncert Galowy 19.40 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.45 Ranczo (s.) 21.40 Pamiętaj o mnie 22.00 Tygodnik.pl 23.00 Noce i dnie (s.) 0.05 Ocalony świat.

PONIEDZIAŁEK 29 września

6.10 Za zasługi dla Polski i Polaków poza granicami kraju 7.05 Nożem i widelcem - Gulasz 7.25 Karino (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 11.10 Made in Poland 11.40 Galeria (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.35 Wiadomości 12.50 Ranczo (s.) 13.45 Tygodnik.pl 14.40 Kulturalni PL 15.45 Złotopolscy (s.) 16.15 Kocham Kino - mag. filmowy Grażyny Torbickiej (Festiwal Filmowy w Gdyni) 16.55 Galeria (s.) 17.20 Polonia w Komie 17.30 Teleexpress 17.55 Sensacje XX wieku - Enigma 18.25 Studio Wschód 18.55 Barwy szczęścia (s.) 19.25 Cafe Historia - 25 rocznica powołania rządu Tadeusza Mazowieckiego 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Ja wam pokażę! 21.45 Polonia w Komie - Thai Fear 22.00 Reporter Polski 22.45 Tomasz Lis na żywo 23.45 Portrety Wojenne - Zdzisław Pacak - Kuźmiski 0.15 Naszaarmia.pl 0.45 Galeria (s.).

WSPOMNIENIA



Jutro, 26. 9. 2014, mija 30. rocznica od tragicznej śmierci

śp. WIESŁAWA KRÓLA

rodaka z Dziecmiorowic.

Msza św. w Jego intencji będzie służona 28. 9. 2014 o godz. 8.00 w kościele w Ropicy. Najbliższa rodzina.

GL-572

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CIESZYN

-Wzgórze Zamkowe: Cyrano de Bergerac (26, godz. 20.00);

SCENA CZESKA – ORŁOWA:

Pension pro svobodné pány (26, godz. 19.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum:

Uciezka z planety Ziemia (25, 26, godz. 15.30); Zostań ze mną (25, 26, godz. 17.45); Miasta (25, 26, godz. 18.00); Bez litości (25, 26, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Let's dance (25, godz. 17.30); Zostań ze mną (26, godz. 17.45); Bez litości (25, 26, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Magický hlas rebelky (26, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Bez litości (25, 26, godz. 17.30); Noc oczyszczenia: Anarchia (25, 26, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Początek (25, 26, godz. 17.45); Bez litości (25, 26, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Miasto '44 (25, godz. 15.00, 17.00; 26, godz. 14.30, 17.00, 19.30).

CO W TERENIE

MILIKÓW-CENTRUM – MK PZKO zaprasza 27. 9. o godz. 15.00 na uroczystość z okazji 30. rocznicy otwarcia domu PZKO. W programie wystąpią dzieci szkoły i przedszkola, zespół taneczny „Oldrzychowice”, Dawid Haratyk z gawędą oraz przedstawienie zespołu teatralnego miejscowego Koła.

NIEBORY – Teatrzyki „Gapa2”, „Gabcio” i MK PZKO zapraszają na premierę, która odbędzie się w niedzielę 28. 9. o godz. 16.00 w Domu PZKO. W programie: „Pali się” w

wykonaniu „Gapcia” oraz „Historia pewnego morderstwa” w wykonaniu „Gapy2”.

PTTS „BS” – Zaprasza na wycieczkę W 28 – Stożek-Soszów w sobotę 27. 9. Odjazd autobusu z przystanku Cieszyn-Celma o godz. 8.00 na przystanek Wisła-Głębce. Zabrać dowód osobisty i złotówki. Inf. 602 840 384.

▲ nformuje, że odjazd na Bumbalkę 28. 9. jest o godz. 7.00 z Karwiny, o godz. 7.25 z Cz. Cieszyna, o godz. 7.40 z dworca autobusowego w Trzyńcu. Kolejne przystanki: Wędrynia, Bystrzyca, Gródek i Jabłonków w odstępach 5 minut. Są jeszcze wolne miejsca. Zgłoszenia wyłącznie pod nr. tel. 603 193 004, 596 311 685. Inf. www.ptts-beskidslaski.cz.

OFERTA PRACY

PSP W CZESKIM CIESZYNIE poszukuje pedagoga specjalnego do prowadzenia zajęć z uczniami integrowanymi. Zajęcia będą prowadzone raz w tygodniu w godzinach popołudniowych. Proszę oraz CV prosimy przesłać pod adres skola@zspstesin.cz. GL-570

OFERTY

HLEDÁM PRODEJCE zdravé výživy. Tel. 602 866 454. GL-565

PIORUNOCHRONY, MONTAŻ, naprawy, rewizje, projekty. Kalkulacja ceny gratis. Tel. 604 685 765, 604 679 452, www.bleskosvody.com. GL-560

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-308

ETERNITOVÉ STŘECHY –

NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni podajemy wszystkim przyjaciołom i znajomym smutną wiadomość, że dnia 21. 9. 2014 zmarł w wieku 61 lat nasz Ukochany Syn, Mąż, Ojciec, Dziadek, Brat, Teść, Kuzyn, Szwagier i Wujek

śp. LEŠEK JAWOREK

zamieszkały w Hawierzowie-Mieście, Na Prostředníaku 1579/4a. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę 27. 9. 2014 o godz. 11.30 z kościoła ewangelickiego w Hawierzowie-Błędowicach. W smutku pogrążona rodzina. GL-567

ručni nátěry nebo strojové stříkání střeš. Plech, eternit, pálené tašky, šindel. Profi barvy, profi přístup. Záruka až 5 let. www.stresnirekornstrukce.cz, tel. 775 524 815. GL-282

KONCERTY

ORŁOWA-LUTYNIA – Zarząd MK PZKO oraz chór „Zaolzie” zapraszają na „Koncert chórów” w sobotę 27. 9. o godz. 15.00 do auli Podstawowej Szkoły Artystycznej w Orłowej-Porębie. W programie: Chór Parafii św. Katarzyny z Czechowic-Dziedzic, chór „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni.

CIESZYN – Parafia Ewangelicko-Augsburska w Cieszynie zaprasza na koncert „Classic & Popp” z cyklu Ratujmy organy Kościoła Jezusowego, który odbędzie się w niedzielę 28. 9. o godz. 19.00. Wystąpi organista Paweł Seligman, Jean Pierre Band oraz Wyższobramski Chór Kameralny. Podczas koncertu nastąpi symboliczne pożegnanie organów przed ich kompleksową renowacją.

KARWINA-FRYSZTAT – Zapraszamy w niedzielę 28. 9. o godz. 16.00 na koncert w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Na organach zagra założycielka i dramaturg Festiwalu Muzyki Organowej „Karwińskie organy”, zaolziańska Marta Wierzoń, która będzie również akompaniować na organach światowej sławy Chórowi Koncertowemu „Permonik” laureatowi pierwszych miejsc na wielu zagranicznych prestiżowych konkursach chóranych, ostatnio w Nowym Jorku i au-

stralijskim Sydney. Jako soliści wystąpią Martina Juríková i Klemens Słowiozek. Zabrzmią utwory organowe i wokalne-organowe P. Ebena, F. Mendelssohna-Bartholdy'ego, F. Biebla, J. Laburdy i O. Máchy.

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńiec 105,3 MHz.

WYSTAWY

CZESKI CIESZYN, Czytelnia i kawiarnia Avion|Noiva, Główna 1: do 23. 10 wystawa fotografii Aleksandry Sikory pt. „Soto Ayam. Opowieści z Indonezji”.

CZ. CIESZYN, Kongres Polaków, Komeńskiego 4: do 11. 11. wystawa pt. „I wojna światowa w pamięci pokoleń”. Czynna do 11. 11. w dni powszednie w godz. 8.00-15.00.

MIEJSKI DOM KULTURY KARWINA, Sala Mánesa: do 1. 10. wystawa Andrzeja i Alexandry Kacprzak oraz Krzysztofa i Joanny Dada pt. „Dwa duety”. Czynna po, śr, pt: 9.00-15.00, wt, cz: 9.00-19.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 31. 12. wystawa pt. „Nasza Klara w dzień szyje, w nocy pruje”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawie-**

Ogłoszenia do «Głosu Ludu» przyjmowane są w dni powszednie:

□ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

□ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00.

e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
□ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477

e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

rzowie, Pavlovova 583/2: do 9. 11. wystawa pt. „Miejsca pielgrzymkowe na ziemi cieszyńskiej”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLŻĄ

MUZEUM DRUKARSTWA, Galeria „Przystanek Grafika”, Głęboka 50, Cieszyn: wystawa pt. „Małe wizytówki wielkich Cieszyńskich”. **WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja:** Czynne codziennie 9.00-18.00.

Dwa urodzinowe koncerty »Olzy«

Reprezentacyjny zespół Zarządu Głównego PZKO, Zespół Pieśni i Tańca „Olza”, będzie obchodzić niebawem jubileusz 60-lecia istnienia. Z tej okazji w sobotę 18 października w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie odbędzie się koncert jubileuszowy, w którym wezmą udział wszystkie pokolenia „olzian” – od założycieli zespołu aż po aktualny skład.

– W sumie przez scenę przewinie się sześć grup tanecznych. Niektóre

grupy sięgną po repertuar, z którym występowały w czasach, kiedy były aktywnymi członkami zespołu. Inne zaprezentują tańce przygotowane specjalnie na tę okazję – zapowiada kierownik artystyczny „Olza”, Roman Kulhanek, dodając, że w czasie koncertu zostaną pokazane wyłącznie tańce polskie, między innymi ze Śląska Cieszyńskiego.

Już teraz wiadomo, że licząca 599 miejsc widownia teatralna nie pomieści za jednym razem wszystkich

chętnych. W dniu jubileuszu miejsca w teatrze przewidziano więc przede wszystkim dla oficjalnych gości, zaprzyjaźnionych zespołów oraz najbliższej rodziny „olzian”. Dla pozostałych osób – bliskich, sympatyków i znajomych koncert zostanie powtórzony w sobotę 6 grudnia również w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie. Bilety na repery koncertu 60-letniej „Olzy” będą do nabycia od 20 października w sekretariacie ZG PZKO w Czeskim Cieszynie. (sch)

Niezwykła oferta

Orłowa zwróciła się z niezwykle ofertą do miłośników sztuki. Przy współpracy z Centrum Plastycznym Chagall w Ostrawie przygotowała aukcję prac plastycznych z majątku miasta.

Niespełna 40 prac – obrazów, tkanin artystycznych, grafik oraz rzeźb trafi na licytację w ostrawskiej siedzibie Chagallu w piątek 3 października

od godz. 17.00. W ofercie znajduje się wiele wartościowych dzieł, jak chociażby obraz Bohumíra Dvorskiego, Zdeňka Götza, Františka Podešvy, Jana Slavička, grafiki Karla Svolinskiego, czy też obraz znanego i poszukiwanego na Zaolziu Rudolfa Žebroka. Ceny wywoławcze kształtują się od 800 koron do 30 tysięcy. (o)

Zaczęło się w kościele...

Miłośnicy dobrej fotografii powinni wpaść do Galerii Zdrowego Miasta w foyer karwińskiego Wydziału Handlu i Przedsiębiorczości Uniwersytetu Śląskiego. Można tam obecnie oglądać wystawę zdjęć znanego artysty-fotografa Jindřicha Štreita pn. „Ludzie regionu witkowskiego” („Lidé Vitkovska”). Foto-

graf, który swoje prace wystawiał w znaczących galeriach całego świata, prezentuje w Karwinie zdjęcia, które powstawały na przestrzeni ostatnich dwóch lat.

Jak powiedział podczas wernisazu autor wystawy, wszystko rozpoczęło się tym razem w witkowskim... kościele. – Burmistrz Witkova poprosił

proboszcza, żeby przedstawił mnie podczas niedzielnej mszy świętej. Potem już mogłem odwiedzać różnych ludzi, różne środowiska, miejsca pracy. Poznawałem stopniowo mieszkańców miasta i powoli zaczęło się rodzić zdjęć – wyjaśnił artysta.

Wystawę można zwiedzać do 24 października. (kor)

Eklibrisy Zbigniewa Kubeczki

W poniedziałek 6 października w Bibliotece Miejskiej w Orłowej otwarta zostanie wystawa twórczości Zbigniewa Kubeczki. Znany nie tylko na Zaolziu twórca pokaże tradycyjnie już swoje linoryty. Na 15 planszach obejrzeć będziemy mogli eklibrisy oraz miniatury graficzne z ostatnich lat

pracy tego cenionego artysty. Na początku bieżącego miesiąca jego prace znalazły się na wystawie jubileuszowej XV edycji Międzynarodowego Biennale Małych Form Graficznych i Eklibrisu w Ostrowie Wielkopolskim. Dodajmy, że początek wernisazu zaplanowano na godz. 17.00. (o)

Baroš powrócił na Bazale

Podczas wczorajszej konferencji prasowej na ostrawskich Bazalach oficjalnie odtajniona została staro-nowa akwizycja Banika Ostrawa – napastnik Milan Baroš. Były piłkarz reprezentacji RC powraca do czeskiej ligi chyba już na stałe. Po raz ostatni Baroš występował w Ostrawie dwa lata temu, kiedy to pomógł Banikowi w trudnej sytuacji ekonomicznej, a także sportowej. Teraz wraca na Bazale w dużo korzystniejszym klimacie. Banik zajmuje bowiem w tabeli 10. pozycję, ze stratą zaledwie trzech punktów do trzeciego Slovácka. Sezon 2014/2015 Synot Ligi jest niezmiernie wyrównany.

W Ostrawie Milan Baroš chce reaktywować swoją bogatą piłkarską karierę, przerwana ostatnio z przyczyn zdrowotnych. Baroš znalazł się m.in. na celowniku bogatych włodarzy z ligi indyjskiej, która otwiera swoje podwoje w imponującym stylu, z imponującym budżetem. – Baroš wybrał jednak grę w naszym klubie. Tu stawiał swoje pierwsze poważne kroki – stwierdził Jaroslav Baďura, rzecznik prasowy Banika



FOT. ALEŠ KRECL

Milan Baroš w towarzystwie swojego menedżera Pavla Paski (z lewej) i prezidenta klubu Petra Šafarčíka.

Ostrawa. Najlepszy strzelec mistrzostw Europy 2004 cały ubiegły sezon spisał na straty. Baroš w tureckim klubie Antalyaspor zamierzał nawiązać do najlepszych lat spędzonych w innym tureckim zespo-

le – Galatasaray, rzeczywistość była jednak zgoła odmienna. – Operacja kolana pokrzyżowała moje plany. Nie ukrywam, że przez moment zwątpiłem nawet, że uda się jeszcze w ogóle wrócić na boisko – stwier-

dził Baroš. W sezonie 2012/2013 piłkarz ten należał do największych gwiazd czeskiej ligi, w dużym stopniu przyczyniając się do uratowania pierwszoligowej skóry na Bazalach. – Kibice znów go pokochali. Uwie-

rzyli, że z Barošem przyjdą nowe, lepsze czasy dla Banika. Z punktu widzenia marketingowego, a także sportowego jego obecność w klubie jest bezcenna – podkreślił prezydent klubu, Petr Šafarčík. – Baroš podpisał na Bazalach kontrakt do końca sezonu. Zdecydował jego stan zdrowotny po operacji, który uległ znacznej poprawie – powiedział wczoraj menedżer piłkarza, Pavel Paska.

Zaległości kondycyjne nie umożliwią Barošowi włączyć się od razu w wir pierwszoligowych wydarzeń. Wszystko wskazuje jednak na to, że 32-letni napastnik do wiosennej rundy zdąży się w pełni przygotować. Baroš zerwał więzadła w kolanie 22 grudnia ubiegłego roku. Zdążył wówczas zaliczyć tylko 13 kolejek tureckiej ekstraklasy. Kontuzja kolana przekreśliła też plany na powrót innemu wychowankowi Banika. Václav Svěrkůš (bo o nim mowa) znajduje się jeszcze w nieco gorszej sytuacji od Baroša. Jego dolegliwości mają już charakter chroniczny. **JANUSZ BITTMAR**

Walka o medale w polonijnej siatkówce

W Gliwicach trwają od wtorku IV Polonijne Mistrzostwa Świata w Piłce Siatkowej Kobiet i Mężczyzn. W mistrzostwach rozgrywanych od 2008 roku co dwa lata bierze udział również męska reprezentacja Polaków w RC. Nasi siatkarze startują w barwach PTTS „Beskid Śląski”.

Po emocjach na siatkarskim mundialu pora na polonijną wersję mistrzostw świata. Wczoraj o godz. 12.00 odbyło się w Gliwicach uroczyste otwarcie polonijnych mistrzostw. W hali widowiskowo-

sportowej pojawiły się tłumy osób, nie zabrakło też działaczy z Fundacji Semper Polonia i włodarzy Gliwic. Właśnie Fundacja Semper Polonia i Miasto Gliwice są głównymi organizatorami tegorocznego polonijnego mundialu. – Cieszymy się niezmiernie z tego, że możemy wziąć udział w tej pięknej imprezie. Postaramy się nie zawieść, aczkolwiek od razu podkreślam, iż będzie piekielnie trudno. Znaleźliśmy się bowiem w grupie śmierci, obok utytułowanych drużyn Łotwy i Litwy – powiedział „Głó-

sowi Ludu” kierownik zaolziańskiej ekipy, Henryk Cieślars. Wczoraj, po zamknięciu numeru, nasi zmierzli się z Litwą, dziś trafią na złotych medalistów ostatnich Letnich Światowych Igrzysk Polonijnych – drużynę Polonii Łotewskiej. – Szkoda, że w mistrzostwach zabrakło naszej kobiecej drużyny. Myślę, że dziewczynom poszłoby łatwiej, w kobiecej stawce nie ma aż tak dużej konkurencji – zauważył Cieślars.

Mecze finałowe zaplanowane są na sobotę, w niedzielę odbędzie

się zaś uroczyste zakończenie mistrzostw. Mistrzostwa zostały objęte patronatem TVP Polonia, TVS, Fundacji Polska Siatkówka i prof. Jerzego Buzka. Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą”. W 2012 roku gospodarzem turnieju był Andrychów, w 2010 i 2008 roku mistrzostwa zagościły w Łowiczu. **(jb)**



FOT. ARC

LM: Trzyniec jeszcze dryfuje, Witkowice już za burtą

W tym tygodniu powróciły rozgrywki hokejowej Ligi Mistrzów. Z czeskich klubów zwycięstwo odniosły wyłącznie Witkowice, które w wyjazdowym spotkaniu uporały się w karnych z Ingolstadtem. Gol strzelony przez Ingolstadt na sekundę przed końcem regulaminowego czasu gry pogrzebał nawet teoretyczne szanse Witkowic na awans z grupy. Pierwszą szansę awansu do fazy pucharowej zmarnowali we wtorek hokeiści Trzyńca, którzy przed własną publicznością przegrali 1:2 z fińskim Tampere. Porażka nie przekreśliła jednak matematycznych szans Stalowników na grę w playoffs, podopieczni Jiřego Kalousa muszą jednak wygrać w ostatniej kolejce na tafli Tampere. Fiński zespół znajduje się w grupie E w uprzywilejowanej sytuacji. W Werk Arenie zachował bowiem nadzieję na bezpośrednią przepustkę do dalszej fazy Champions League. Przeszkodą dla Finów mogą być już tylko gracze Trzyńca. Kluczowy pojedynek grupy E zaplanowany jest na 7 października.

TRZYŃCIE - TAMPERE 1:2

Tercje: 0:0, 0:0, 1:2. Bramki i asysty: 42. Adamský (Trončinský) – 48. Kolomatis (Da Costa), 57. Palola (Jormakka, Järvinen). Trzyniec: Hrubec – Klesla, M. Doudera, Linhart, No-

sek, Galvas, Trončinský, L. Doudera – Dravecký, Žejdl, Kreps – Adamský, Polanský, Irgl – Orsava, Matuš, Cienciala – Kindl, Růžička, Chmielewski.

Gospodarze zagrali w miarę najsilniejszym składzie. Zabrakło jednak napastnika Tomáša Plíhala dysponującego w tym sezonie równą i „celną” formą. Trenerzy Trzyńca, Jiří Kalous i Václav Varaďa, rozpoczęli walkę z Tampere na pełne cztery formacje. W czwartym ataku pojawił się polski napastnik Aron Chmielewski, młody hokeista znów jednak zagrał bardzo nieczytelnie. Reszcie zespołu mecz też udał się średnio, w pierwszych dwóch tercjach Stalownicy zagrali wręcz słabo. – Wszędzie byliśmy ciut później od rywala. Nawet po голу Adamskiego nasza gra wciąż wykazywała sporo mankamentów. Tampere zwyciężyło na naszym stadionie zastrzeżenie – stwierdził po meczu Václav Varaďa. Zaledwie sześć minut cieszyli się gospodarze z prowadzenia. W 48. minucie wyrównał Kolomatis (po trzynieckim błędzie w środkowej strefie tafli), a szalę meczu przechylił na stronę przyjezdnych w przewadze liczebnej Palola. – Ten drugi gol zasłużył na oklaski. Goście rozmontowali nas w błyskawicznym trybie, po pięknej współpracy całego

ataku – podkreślił Varaďa. W minorowym nastroju odpowiadał na pytania dziennikarzy również strzelec jedyne gola dla Trzyńca, Martin Adamský. – Jeśli w ten sposób zgramy także w piątkowej ekstrakligowej kolejce z Pilznem, przegramy różnicą klasy. Zagraliśmy koszmarnie – stwierdził po meczu Adamský.

Na tafli zabrakło przede wszystkim walczaków, głodnych sukcesu zawodników. Liga Mistrzów znajduje się w pościgu za swoją bogatszą piłkarską siostrą, prestiż tych rozgrywek wciąż jednak pozostawia wiele do życzenia. – Potrzeba czasu, żeby hokejowa

Liga Mistrzów nabrała potrzebnych rumieńców. Bez zaangażowania na wielu frontach, bez entuzjazmu te rozgrywki skazane są na porażkę. Mam nadzieję, że wypełni się jednak odwrotny scenariusz i hokejowa Champions League zyska splendor na miarę piłkarskiego pierwowzoru – powiedział nam Jan Czudek, wiceprezydent HC Stalownicy Trzyniec.

INGOLSTADT WITKOWICE 4:5 (k)

Tercje: 0:2, 2:1, 2:1 – 0:0. Bramki i asysty: 21. Davidek (Periard, Kohl), 37. Tatiček (Kohl), 48. Davidek



FOT. MARIAN JEZOWICZ

Martin Adamský (z prawej) jako jedyny zdobył bramkę dla Trzyńca.

(Brocklehurst), 60. Ross – 9. Hlinka, 14. Klok (Huna), 32. Svačina (Čerešňák, Roman), 55. Huna (Svačina, Roman), decydujący karny Vandas. Witkowice: Šindelář – Čerešňák, Klok, Šenkeřík, Demel, Pastor, Bail, Puzič, Hawlík – Svačina, Roman, Huna – Zdraňal, Hlinka, Vandas – Tomi, Němec, Šedivý – Kucsera, Kolouch, Blahuta.

Ostrawianie potraktowali mecz z Ingolstadtem w kategoriach rozrywki. Do walki wystawili mocno rezerwowowy skład, zabrakło aż dziewięciu graczy, którzy regularnie walczą w rozgrywkach Tispsport Ekstraligi. Mecz rozegrany na luzie obfitował w szereg sytuacji podbramkowych i doznał aż do rzutów karnych. W pokazie umiejętności technicznych strzelców i gimnastycznych zdolności bramkarzy szczęście uśmiechnęło się do Witkowic. Decydującego karnego zdobył Vandas, bramkarz Šindelář wyłapał zaś w ostatniej próbie Hagera. – Ingolstadt był wymagającym przeciwnikiem. Nasza misja została jednak spełniona. Wróciliśmy z tarczą – skomentował zwycięstwo za dwa punkty najlepszy hokeista w barwach Witkowic, Vladimír Svačina. **(jb)**